

PEŁOWO KUJAWSKIE

Biblioteka Wojskowa
D. O. K. VIII.

Toruń

Prenumerata
na miejscu mk.
18.750, na prow.
mk. 20.825. Za
odnoszenie do
domu doliczają się
2000 mk.
Ogłoszenia za
wiersz nonparel,
pierwsza strona
700 mk., druga i
trzecia 600 mk.,
czwarta 8-lamo-
wa 250 mk. Ogł.
drobne po 400 m.
za wyraz, 1/2-
druk, podwójnie
Najmn. ogł. 4000
mk. Dla zagran.
ceny o 200 proc.
wyższe.

Adres Redakcji i Administracji Księgarnia Powszechna, ul. Brzeska № 4. — Redakcja i Administracja otwarta od g. 10 r. do 3 i od 5 do 6 wiecz.

Redakcja rękopisów nadesłanych nie zwraca; nadsyłane bez oznaczenia honorarjum uważa za bezpłatne; prosz, by pisane były po jednej stronie. Ogłoszenia przyjmow. są do g. 12
REDAKTOR PRZYJMUJE GODZIENNIE, OPRÓCZ NIEDZIELI I ŚWIĄT, OD GODZINY 2-EJ DO 3-EJ PO POŁUDNIU. — TELEFON REDAKCJI 26. № P. K. O. 61.783.

REDAKCJA

„Słowa Kujawskiego”

przyjmuje współpracownika (wniczkę)

Zajęcia dziennie cztery godziny. Uwzględniane będą oferty tylko tych osób, które posiadają świadectwo ukończenia szkoły średniej (gimnazjum).

Na Wyżyny.

W r. 1915 czytałem w „Kurjerze Poznańskim” artykuł, w którym publicysta niemiecki narzekał, że naród niemiecki nie umie wyczuć chwili dziejowej, nie umie się doń przystosować, bo nie jest przygotowany i dlatego nie czekając końca wojny, radził przekształcić sposób wychowania.

Potęga niemiecka obfita w gazy trujące, w łodzie podwodne i we wszelkie narzędzia mordercze, powinna była być dumna ze swego rozumu, ale duch ludzki, którego siła pięści, ani obficie napelniony żołądek nie zadowolni, nawet przemocą nie da okuć się w kajdany, wyrwa się z ziemskiego błota tam, gdzieby mógł poczuć atmosferę duchową, gdzieby mógł zaspokoić swój głód.

Usta nieraz nie są w stanie wypowiedzieć czego pragnie duch, to też ów publicysta nie wskazywał na wady, nie mówił w jakim kierunku trzeba iść, a uderzające było właśnie to, że w kraju, gdzie gazy trujące święciły swój tryumf, w kraju obmyślenia narzędzi zbrodniczych, największego powodzenia gospodarczego i orężnego, znalazł się człowiek, którego pycha dziejowa nie rozpięła, on narzekał, że jest źle i aby było lepiej trzeba przekształcić wychowanie.

W kraju wielkiego dorobku gospodarczego i tryumfu orężnego, na monecie i paczkach żołnierskich było wprawdzie wypisane hasło „Bóg z nami”, ale dlatego, że oni i Boga umyślili wprzód do swojego zbrodniczego pomysłu i razem z gazami trującymi i łodziami podwodnymi wysłać na podbój świata.

Uważali, że Bóg, wypisany na monecie, czy sztandarach, tyle doda im mocy, ile wszystkie zbrodnicze narzędzia wzięte razem, ale równocześnie stawiali konie w świątyniach Pańskich. Duch przewrotności i fałszu też święcił tam swój tryumf i w tym duchu szło wychowanie. Siła gwałtu i pięści usiłowała pochwytać ducha w swoje kleszcze i uzależnić od swojej przemocy.

Ale tak, jak przez pobojuwisko walk napoleońskich przeszedł Bóg

i powiedział „dosyć”, i ten sam człowiek, ta sama głowa, ten sam geniusz nie postąpił ani kroku naprzód, tak i tu, za wypowiedzenie walki Bogu i sprawiedliwości, za to, że chcieli ujarzmić ducha, a potęgę Bożą wprzód do swoich zbrodniczych rydwanów, ten sam Bóg, który potraceniem stopy gasi słońce za karę, cofnął im tylko dar przewidywania przyszłości i pozostawił ich w nocy swoich osobistych pomysłów. I oni już nie pójdą naprzód, cofać się będą w tył, o ile nie odrodzą się z ducha i nie przekształcą wychowania.

I w tył, nie naprzód, idą ci wszyscy, którzy nie z ducha, tylko z żołądka czerpią swoją moc, ulegać będą rozkładowi, tak jak naturalne prawo ustawy tego wymaga.

I my Polacy przeżywamy dzieje, które wymagają wielkiej prężności ducha, ale potomne czasy zazdrościć nam będą, że jednej z nami nie żyli godziny, a jesteśmy dopiero u początku naszych dziejów.

Żeby historia tych dziejów dla przyszłych pokoleń była cudem potęgi ducha, żeby była tem, czem być powinna, to musimy wpinać się na wyżyny i w tym duchu wychowywać nasze dzieci, aby przygotować naród, któryby rozumiał i wyczuwał co historia pragnie i powinna o nas powiedzieć.

Wprawdzie burza wojenna postawiła nas w warunkach anormalnych. Spadek waluty polskiej, ponieważ nie warto jej oszczędzać, nauczył nas marnotrawstwa, trwonienia grosza ciężkiej naszej pracy, wyolbrzymił tym samym nasze pożądanie i dzisiaj, zapominając o tem, co stanowi siłę narodową, gonimy to, co niszczy siłę naszą dziejową.

Na pasku i giełdzie zubożone żydostwo, odgrywa dziś rolę przodownika kultury zewnętrznej. Sami to są giełdciarze i kupcy, a żony ich umieją w interesach swoim mężom świetnie dopomagać, nie kontentują się oknem wystawnym, one na sobie modele po mieście roznoszą i kuszą: szykami, świecidełkami, wisiorami, aby każdy nasz zapracowany grosz sprowadzić do swojej kieszeni, a że marek nie warto trzymać, więc oni za nie kupują dolary, zapelniają pulki towarami i paskując, robią krocie i krocie. A przecież niepodobna tak bez końca iść w myśl żydowską, nie podobna tak dać się łapać na plewy. Trzeba nam polakom zorganizować jaką odrębność własną, trzeba dzieci uczyć skromności, przytłumiać to nienasycone pożądanie, które ruiną jest dla nas, a panoszy i tuczy żydów, tak szkodliwie i wrogo zachowujących się względem państwa.

Powinniśmy przestrzegać dzieci nasze, aby omijały paskarzy, ażeby

ustrzedz to młode serce od nienawiści, trzeba wytłumaczyć, że w miłości są gradacje, powinno się kochać i życzliwością otaczać najprzód: rodziców, rodzinę, kraj własny, rodaków, bo skłania nas do tego naturalne wrodzone uczucie i święty obowiązek wyplacania się za to, cośmy od powyższych pobrali. Od rodaków pobraliśmy najcięższy mozół pracy we wszelkim kierunku, oni nie szczędzą swojego życia w obronie kraju, a kiedy Ojczyzna wzywa, lecą na krwawy bój, nie uciekają do Ameryki, Szwajcarii itd.

Trzeba nam walczyć z tą jakąś miękkością, chęcią dogodzenia wszystkim naszym pomysłom. Trzeba wyzwoić się z tych wpływów wojennych, które osłabiają hart ducha polskiego.

Kiedy rodzi się syn, rodzice z rozrzewnieniem patrzą na małeństwo i niemowlęcia zapytują: czemy ty będziesz? a córce, gdy jeszcze w kołysce, przypina się do poduszki kokardę, dalej do włosów, do nóg i ciągle w tym dziewczęciu wyrabiana jest skłonność do kokieterji, do strojów, wyrabiane jest nienasycone pożądanie ciągłej nowości, a oprócz tego rozumie sobie taka panienka, że jest oknem wystawnym, gdzie są towary na sprzedanie.

Teraz, kiedy kobiecie przyznane jest prawo troskania się i stanowienia o losach Ojczyzny, o co ona tak naprawdę powinna się zatroszczyć? Czy o to, aby wyrabiać się na dzielną posełkę? czy żeby organizować wiece? Kobieta powinna wyrabiać się politycznie, każdy ruch polityczny powinna obserwować i rozumieć, aby w każdej chwili umiała być użyteczną i potrzebną krajowi, ale nade wszystko: kobieta powinna być strażniczką ideału narodowego. Mężczyzna liczy i rozumuje, a kobieta uczuciem ogarnia — przeczuwa. Jej serce z natury rzeczy, na każdy dzień, nie do cyfr, a raczej do ideału wybiega, boć ona ma przed sobą to trudne zadanie, że musi zakładać fundament pod budowę charakteru człowieka.

A to nie jest rzeczą tak łatwą. Zauważyć się daje, że kobieta religijniejsza jest od mężczyzny i nic dziwnego, bo religia skupia w sobie ideały niezwykłe, a umysł i serce kobiety musi być tą księgą mądrości, z której ona czerpie zdolności do wyrobienia charakterów wytrwałych, musi wszczepiać przebaczenie urazy, uczyć poczucia obowiązku, miłości dla Ojczyzny, a tego wszystkiego nie można mierzyć tylko osobistym poglądem lub chwilowym porywem. Dziecko wyrasta na człowieka i idzie w świat, a to, co matka dała mu, w co je uposażyła na ciężką walkę życia, ma być tarczą, o którą musi się rozbić wszelka nawała fałszu i moralnej zgnilizny.

Abyśmy byli mocni, trzymali się krzepko w ciężkiej dziejowej chwili,

stawiamy sobie ideał wysoki, wspinający się na wyżyny, a stąd wypłynęła moc, że z pogardą odrzucimy to, co zatrąwa ducha i osłabia siłę narodową, a historia nam tego nie zapomni.

Zmorski.

W noc Świętojańską.

W ubiegłą niedzielę o godz. 8 w sali Polonja Młodzież Katolicka „Spójni” odegrała doskonałą 4-ro aktową sztukę ludową Anczyca. Gra młodzieży nie pozostawiła nic do życzenia. Na specjalne wyróżnienie z obzady zasługują drh. Sobczyński i Kozłowski w rolach Józka i Wawrzyka, oraz drh. Jankowski, Mielczarski i Renda w rolach Tomka, Jana i wójta Macieja którzy z uczuciem i przejęciem się wykonali swoje role. Reszta druhow i druchen grała dobrze i spokojnie. Występ p. Jaskiewiczza na scenie w roli Grudy był świetny i nacechowany artyzmem. Śpiew druchen, do którego akompanjował p. prof. Sypniewski wypadł również dobrze. W drugim i czwartym akcie odtańczono mazurę i kraśowiaka. Wielka sala była prawie pełna; z inteligencji widzieliśmy tylko te jednostki, które zawsze popierają wysiłki i pracę młodzieży! I zaznaczyć mi wypada, że mocno razi taka obojętność odnośnie pracy młodzieży, Polskiej — kiedy przed 3 ma czy 4-mo tygodniami wystawiała grupa, z „mniejszości” w sali Nowości jakies „Bellali”, wtenczas na kiwnięcie żydka stawiło się tam moc inteligencji naszej. Mam nadzieję, że wygłaszane nieraz piękne hasła i słowa zamienią się nareszcie w czyn!

Prawda.

KILKUWIERSZÓWKI.

Z POLSKI I O POLSCE.

× W najbliższych dniach Polska otrzyma z Rosji 28 parowozów.

× W „domu rosyjskim” w Warszawie odbyło się zebranie polityczne, w którym wzięli udział przedstawiciele ze strony społeczeństwa polskiego i ukraińskiego.

× W Muzeum Narodowym w Krakowie otwarto wystawę miniatur.
× Prezydent Rzeczypospolitej przybędzie w pierwszych dniach sierpnia do Zakopanego.

× Ze Lwowa donoszą, że agitatorzy bolszewicy, rozporządzający wielkimi sumami, starają się wywołać rozruchy drożyzniane w Wschodniej Małopolsce.

× Tydzień Czerwonego Krzyża we Lwowie przyniósł zysku 22,363,592 mk.

× Wielkopolska przyjęła przeszło 100 ubogich dzieci ze Śląska na wywczasny letnie.

× Zakwalifikowanp do przymusowej likwidacji majątek Trzebosz, obszaru około 670 hektarów, w pow. rawickim. Majątek był w rękach niemieckich.

Z CAŁEGO ŚWIATA.

× Z Denver (stan Colorado) donoszą, że samochód, w którym je-

chało 3 wybitnych dziennikarzy amerykańskich stoczył się wprzepaść.

× Premier Baldwin oświadczył w parlamencie, że rząd angielski nie zamierza odstąpić zachodnich indyjskich kolonii Stanom Zjednoczonym tytułem zapłaty długów wojennych.

× Wzrost drożyzny w Gdańsku w miesiącu czerwcu wynosi 88.7 proc. Obliczenia obejmują okres do 15-go b. m. to jest do dnia, od którego zaczął się katastrofalny spadek marki niemieckiej.

× Samolot, kierowany przez 2 Niemców, który brał udział w rejdzie Kuba-Buenos Aires, spadł i spalił się koło miejscowości Aracaty. Obaj lotnicy zginęli.

× Dwa wagony kolei napowietrznej w Brooklynie spadły na skutek złamania się osi, 6 osób zostało zabitych, 40 rannych.

Co niesie dzień?

CZERWIEC

29

PIĄTEK

Dziś: Piotra i Pawła ap.

Słow.: Wyszomira.

Jutro: Emlji m., Lucyny p.

Wschód słońca o g. 3.33

Zachód o g. 19.53

Wsch. księżycy o g. 20.23

Zachód o g. 4.45

Oltarz w kaplicy M. B. u fary. Gruntowne odnowienie ołtarza w kaplicy M. B. Szkaplerznej posuwa się naprzód, tak, że na tą uroczystość t. j. M. B. Szkaplerznej będzie ukończona. Nadmienić należy, że kaplica ta zbudowana była kosztem Archidjakona Oficjalja Sebastjana Grotkowskiego w 1646 roku, nosiła kiedyś nazwę kaplicy św. Aniołów, posiadała b. ładne malowidła, niewiadomo kiedy przez kogo zamalowane.

Ślub. W dniu jutrzejszym o g. 5 pp. w bazylice katedralnej odbędzie się ślub p. Jadwigi Xięzopolskiej, córki Marji ze Smogorzewskich i Karola pp. Xięzopolskich, znanej w naszym mieście z rozległej działalności społecznej rodziny obywatelskiej, z p. inżynierem Czesławem Sternińskim, właścicielem fabryki wyrobów drzewnych w Warszawie. Młodej Parze szczęść Boże.

Ostrożnie z ogniem! Jak wykazują statystyki 90% pożarów pochodzi z niedbalstwa, nieostrożnego obchodzenia się z ogniem. Gdyby tak odnośne władze zwróciły strychny, przekonalyby się, jakie tam łatwo palne materiały przechowują ludzie, słomę, śmiecie itp. Nic też dziwnego, że pożary są na porządku dziennym. A przecież przysłowie mówi, „nie graj z ogniem”. „Strzeżonego Pan Bóg strzeże!”

Księga adresowa. Komitet Budowy Domu Medyków w Krakowie przystępuje do wydawnictwa księgi adresowej lekarzy i dentystów Rzeczypospolitej Polskiej. Wobec tego zwraca się z prośbą do wszystkich P. T. lekarzy i dentystów o ułatwienie

mu tego zadania przez nadsyłanie adresów z podaniem specjalności i godzin ordynacyjnych oraz charakteru służbowego. Komitet Budowy Domu Medyków Kraków skrzynka poczt. 12.

Z teatru. We wtorek d. 3 lipca artyści warszawscy kreują role główne w słynnym „Przechodniu” Katerwy, przepięknej, oryginalnej sztuce, która doczekała się na scenie Reduty w Warszawie 200 go przedstawienia. Bilety do nabycia w księgarni H. Neumana.

Pasek na jagody. W Warszawie za kwartę jagód żądają 2000 mk. a u nas tę samą sumę pobierają za szklankę, czyli kwarta jagód we Włocławku kosztuje 8.000. Są naiwni, co placą taką cenę. Czy to nie wyzysk?

Budownictwo na Bularcze. Nieistniejąca przed dwudziestu laty dzielnica zakolejowa, zwana Bularką, ożywia się bardziej już to przez regulowanie ulic, jak obecnie brukowanie ul. Długiej, już to przez nowe zabudowania. Łatwo przewidzieć, że jedną z główniejszych a może najgłówniejszych ulic będzie Długa. Wypada, aby ta ulica przedewszystkiem miała najpokaźniejsze domy.

W bardzo szybkim tempie buduje się też obecnie fabryczka odlewów przy ul. Długiej (10), której właścicielem jest żyd. Przychodzi myśl, że szkoda, aby miejsce przeznaczone raczej na budynki sklepowe zajmował monotony parkan lub szopa czy budowla nie obliczona na efekt. Magistrat czy też zarząd budowlany winien zwrócić uwagę na względy estetyczne budowli i na przyszłość ta bryki miejscowości gdzieś na uboczu, a to, co już powstaje, niech przynajmniej front ma odpowiedni. Znam fakt z pewnego miasta z ostatnich czasów, gdzie właściciel budynku musiał rozbić front, gdyż Magistrat uznał, że nowowznoszona się budowla nie odpowiada estetyce i motywom polskim.

Z 8-mio kl. Gim. real. żeń. W. Aspisówny. W sobotę 23 b. m. po uroczystej Mszy św. u św. Jana odbyło się zakończenie roku szkolnego wraz z rozdaniem matur. Świadectwa dojrzałości otrzymały: Brodówna Ewa, Głowacka Cecylja, Okieńska Stanisława i Praszkićówna Franciszka.

Wręczając świadectwa, przemawiała przełożona, dając maturzystkom cenne wskazówki życiowe. W imieniu maturzystek, dziękowała przełożonej p. Głowacka za troskliwą opiekę i serdeczny stosunek łączący razem przełożoną ze wszystkimi uczennicami tej szkoły, prefektowi jako kierownikowi sumienia, gronu nauczycielskiemu za trudy i pracę nad wykształceniem młodzieży. Z powodu zbliżającego się dnia imienin przełożonej, winszowała w imieniu wszystkich uczennic Halina Turalska (VII kl) ofiarowując przełożonej album złożone z prac malowanych przez poszczególne klasy z podpisami uczennic — najmłodsza z nich Irenka Bieńkowska wręczyła solenizatce piękny kosz kwiatów, także dar uczennic. Następnie, chór pod batutą p. Mierowskiej, odśpiewał piękne okolicznościowe pieśni.

Jako upominek, ofiarowano przełożonej od uczennic i grona nauczycielskiego, cenne pomoce szkolne. O 5 popoł. przyjmowała p. Aspisówna podwieczorkiem maturzystki i nauczycielskie grono.

O porządek w mieście. W d. 26 czerwca policja obchodziła niektóre ulice miasta, zwracając uwagę, czy są zachowane przepisy sanitarne. W kilku miejscach zauważono nieporządki i spisano protokóły.

Jarmarki. W nadchodzącą środę, t. j. 4 lipca odbędą się jarmarki w Radziejowie Kujawskim i w Kowalu.

Pasek na manufakturę. Właściciele towarów lokciowych ciągle podnoszą ceny bezwzględnie na to, czy dolar idzie w górę, czy też spada. Nie ulega wątpliwości, że w handlu manufakturą dzieją się poważne nadużycia.

Strajk flisaków. Flisacy prowadzący drzewo Wisłą zastrajkowali w dniu wczorajszym pod Włocławkiem. Przyczyna strajku czysto ekonomiczna.

Poparzenie. W dniu wczorajszym blacharz Lamparski przy ul. Królewieckiej, nalewając benzyny do maszyny, spowodował zapalenie się, i uległ poparzeniu twarzy. Został odstawiony do szpitala św. Antoniego.

Wyścigi. W dniu dzisiejszym popołudniu odbędą się na Wiśle wyścigi, urządzone przez Tow. Wioślarskie.

O eksmisję. Jeszcze w roku 1921 Szlama Lewkowicz w Aleksandrowie zaskarżył swego szwagra Izraela Rotenberga o eksmisję. Sprawa była sądzona w pierwszej instancji w Aleksandrowie, gdzie Lewkowicz wygrał sprawę. Rotenberg zaapelował do sądu okręgowego, lecz tutaj taki spotkał go zawód, bo w apelacji wyrok pierwszej instancji został potwierdzony. Uparty Izrael R. odwołał się do Sądu Najwyższego. W ostatniej instancji sprawa została skasowana i przesłana do ponownego sądenia. W d. 26 czerwca była rozpatrywana w miejscowym Sądzie Okręgowym pod przewodnictwem p. sędziego Łaskiewicza w asystencji pp. Daniłowicza i Szalewicza. Wyrok I instancji został skasowany i uparty Izrael na przekór swemu szwagrowi w lokalu pozostał. Oskarżonego bronił p. adw. Barcikowski.

Wyzysk piekarzy w Kowalu. Piekarze w Kowalu liczą sobie za dwukilowy bochenek chleba 7500 mk.

Osobiste. Sędzia Sądu Okręgowego p. Dulski zaczął korzystać z urlopu.

Do Francji. Państwowy urząd pośrednictwa pracy wysłał w dniu 24 czerwca 130 robotników do pracy w kopalni i 302 osoby do pracy rolnej.

Awantura. We wczorajszym numerze była wzmianka o wszczęciu awantury przez Ajzyka i Mojżesza Komendantów. W imionach nastąpiła pomyłka powinno być: Ajzyk i Josek. Mojżesz nie brał udziału w zakłóceniu spokoju.

Odbyło się bez katastrofy. Do nasza nam z Ciechocinka, że w dn. 24 czerwca przed koncertem na sali Müllera, skutkiem krótkiego spięcia zgasała elektryczność. Ktoś zawołał: sala się pali. Wszyscy rzucili się do wyjścia. Dzięki przytomności kilku osób udało się przywrócić spokój.

TELEGRAMY.

Król i Królowa rumuńscy w Krakowie.

Powitanie na Dworcu.

KRAKÓW, 27.VI. PAT. Rumuńska Para Królewska przybyła tu dziś o godz. 9 r. Przed przybyciem pociągu na dworcu, udekorowanym zieloną i sztandarami o barwach rumuńskich i polskich, zebrali się przedstawiciele władz cywilnych z wojewodą krakowskim dr. Galeckim na czele, jeneralicja, korpus oficerski, Prezydent miasta p. Fedorowicz, rektorowie wyższych uczelni i grono pań. Na placu przed dworcem ustawiła się kompanja honorowa 8 p. ul., młodzież szkolna, stowarzyszenia i organizacje społeczne.

Gdy pociąg zajeżdżał na peron odezwały się syreny lokomotyw i strzały armatnie, a orkiestry ustawione na peronie odegrały hymn rumuński. Wsiadającą z wagonu Parę Królewską powitano długotrwałymi okrzykami.

W Barbakanie.

Z dworca Para Królewska udała się powozem sześciokonnym wśród szpaleru wojska i młodzieży szkolnej oraz tłumy publiczności do Barbakanu. Tutaj oczekiwała dostojnych gości Rada Miejska. Towarzystwo Strzeleckie z insygniami i grono pań. Barbakan był udekorowany zielenią.

W kościele marjackim i na Wawelu.

Z Barbakanu Rumuńska Para Królewska udała się ul. Florjańską na Rynek Główny. Goście zatrzymali się przed Kościołem Marjackim, a wstąpiwszy do świątyni zajęli miejsca przed ołtarzem Wita Stwosza.

Z kościoła udali się Dostojni Goście na Wawel, witani po drodze przez licznie zgromadzoną publiczność niemilkącymi okrzykami.

Na Wawelu Dostojnych Gości powitała Kapituła Katedry. Królestwo zwiedzili świątynię i groby królewskie, a Król złożył wieniec na sarkofagu Kościuszkii.

Z Katedry Wawelskiej udali się Dostojni Goście do Zamku, gdzie ich witał kierownik prac restauracyjnych Wawelu prof. dr. Szyszko-Bohusz

„Snopek z Pokłosia”

Poezje. Poezje amatorskie, ale rzetelne: to podniosłe, mocarne i wieloduszne, to żartobliwe, pełne jędrnego dowcipu i złotego humoru, a zawsze serdeczne, choć werdyckie, — owiane gorącą miłością Boga, Ojczyzny, Bliźniego. „Bliźniego” też przez wielkie B!

Poezje od A do Z: począwszy od „Przedmowy” (innego pióra) i „Słówka Wstępnego”, skończywszy na... erracie i wezwaniu do kupowania „Snopka”.

Przeczytałem je przed rokiem w rękopisie. I uczułem żywe, gorące pragnienie, aby zostały rozmnożone w drukowanej szacie, ku pokrzepieniu i uciechu serc polskich. W tej myśli napisałem odpowiednią do nich „Przedmowę” — w tercynach.

Są one czemś mniej, niż literatura — ta wykrygowana, doskonała poprawna, wyszukana, robiona, artysty-

cznie, jak sztuczne kwiaty. Zarazem jednak są czemś więcej od literatury — przez swoją bezpośredniość uczuć i odczuć, szczerłość, naturalność, bezprzedmiotowość, oryginalność i, w przeciwieństwie do modnego kanonu futurystów: pełnomózgową rozumność.

Autorem „Snopka z Pokłosia” jest X. prałat Ignacy Lasocki, „Prafat” par excellence, twórca gimnazjum żeńskiego im. Reginy Żółkiewskiej i głósnej szeroko w kraju „Stanisławówki” — ochronki na wielką skalę w Plocku, wreszcie i gubernator tamże, po ucieczce moskali przed nacierającymi Niemcami w pierwszym roku wojny światowej. Słowem, osobistość miary niepospolitej. Kto ją nie zna, warto, aby ją poznał choćby z tego „Snopka z Pokłosia”. Tam bowiem Prałat per excellentiam otworzył przed nami swą duszę: duszę wysoce interesującą, typową, pełną rozumu i serca, aż do stopnia, w którym te zasadnicze wartości ludzkie wydają się zjadaczom chleba ekscen-

trycznością, gdyż przekraczają normę i obyczaj pospolity. Być może, na ten efekt składa się także pewna domieszka tej mądrej cyceońskiej „demencji”, która, zdaniem pogromcy Katyliny, jest nieodłączna od wielkości umysłowej; w Chrześcijaństwie staje się ona tem szaleństwem, które jest mądrością u Boga.

Nagłówek — „Snopek z Pokłosia” — nie fascynuje i wcale nie zapowiada fascynującej treści. Wyraża on tylko — zresztą, bardzo trafnie i obrazowo — genezę tego zbiorku. Sam autor wyjaśnia nam ją w swoim „Słówku Wstępnym”. Rozejrzawszy się po „jesiennym rzysku” swego żywota, znalazł rozrzucone po nim „kłoski wierszowe” i zebrał je tu w „snopek”. Właściwie, dość pokątny tom-snop o 240 stronach druku, lubo zawiera on w sobie tylko 80 „kłosów”. Ale bo są tu i wielkie rozmiarami kłosiska, jakich nie wydała nawet bujna gleba krainy fa-raonów.

Natomiast, z góry już fascynuje ilustracja tytułowa.

Przedstawia ona Prałata kat’ excellentiam (per excellentiam) w uciesznej karykaturze, otoczonego gromadą swoich „głodomorków” ze Stanisławówki. Prałat excellentja, że tak nazwę, i dla krótkości, i dla większej jasności, — wielkie, puste, ma łapy rozwarłe, a głodomorki jego wyciągają doń las drobnych swoich łapiąt i dra się w niebogłosy.

Wszelki snob gotów uczynić grymas zgorzienia na widok tej karykatury. Żeby ją wszakże ocenić należycie, trzeba mieć na uwadze fakt, iż Prałat-excellentja zdobył sobie przywileje ekscentryków. Kto go zna, a tem samem i ceni, doznaje od tej autokarykatury wrażenia komizmu szczerzego i sympatycznego.

Powstała ona jeszcze za czasów panowania Beselera, jako kwestarsko-agitacyjna pocztówka. Dostawszy się w jednym egzemplarzu do rąk tego wojennego kacyka i zaopatrzona w

i Naczelnik Zarządu Gmachów Reprezentacyjnych p. Skórewicz.

Zwiedzono Podwórze Arkadowe. Król informował się żywo o różnych szczegółach architektonicznych.

Następnie Para Królewska udała się do Rotundy św. Feliksa i Adalakta, gdzie z wielkiem zainteresowaniem oglądano ten prastary zabytek budownictwa na ziemiach słowiańskich. Tutaj Król i Królowa wpisali się do księgi pamiątkowej wawelskiej. W księdze tej umieścili także swoje autografy pp. Ministrów Bratianu i Duca oraz inne osobistości z orszaku królewskiego. Wreszcie Dostojni Goście z zainteresowaniem oglądali arras rewindykowane z Rosji.

Pobyt Pary Królewskiej na Wawelu i zwiedzanie zabytków trwało 5 kwadransów.

Zyski Stinnesa ze spadku marki niemieckiej.

PARYŻ, 28.6. Pat. P. R. „Temps“ twierdzi, że Stinnes wyciągnął ze spadku marki niemieckiej największe korzyści. Dług państwa, zaciągnięty u koncernu Stinnesa osiągnął 120 miliardów marek. Obecnie jednak kiedy obieg banknotowy osiągnął sumy 8 trylionów, a marka równocześnie straciła na swej wartości, dług ten znacznie zmniejszył się.

Półmilionowe banknoty niemieckie.

BERLIN, 28.6. Pat. P. S. Bank Rzeszy wyda z początkiem lipca nowe banknoty, opiewające na kwotę 500.000.

Zwolnienie patriarchy Tichona.

MOSKWA, 28.6. Pat. Havas. Patriarcha Tichon został zwolniony.

Nowy wybuch Etny.

RZYM, 27.6. (Pat). Wczoraj rano nastąpiła silna eksplozja w centralnym kraterze Etny. Huk słycać było w Katanzji. Ze szczelin, pozostałych po wybuchu w r. 1918, wznosi się lekki dym. Z tego powodu obawiają się nowych wybuchów. Komisja, która wczoraj powróciła z Etny, stwierdziła, że w wyższych warstwach płynie jeszcze lawa z szybkością 1 klm. na godzinę.

Układy Polsko-Gdańskie.

GDANSK (A.W). Według wiadomości nadeszłych z Genewy, układy polsko-gdańskie rozpoczną się przypuszczalnie 30-go czerwca. Prezydent Sahn w drodze do Genewy wziął udział w posiedzeniu międzynarodowego związku towarzystw przyjaciół Ligi Narodów w Wiedniu.

kilka jego słów „miłościwych“ i podpis, służyła kwestującemu szarytkom ze Stanisławki jako paszport i gład bezpieczeństwa wobec pruskich cerberów, o czym autor opowiada we „Wiązance“ swoich wspomnień wojennych (str. 196).

Umieszczona teraz na karcie tytułowej „Snopka“, spełnia dwa zadania za jednym zachodem. Jedno z nich wyraża sam autor w wierszyku na okładce odtulnej:

Niech chęć kupna niecił
Ta myśl, że zysk stąd czysty jest na głodne
[dzieci.]

Drugie, może pomimo woli autora, pełni misję dobrego usposobiania do zawartości książki, jakkolwiek czyni to jednostronnie, gdyż ma na względzie tylko jej stronę humorystyczną. Pod tym względem, karykatura maluje dobrze duszę autora, chłoczującą żartem złe obyczaje, bez ujmę dla jego powagi, a z korzyścią dla pociągającej siły jego serca.

W „Snopku“ są reprezentowane

Rugi pruskie na ziemi polskiej.

GDANSK (A.W). Z Małego Kacka, miejscowości, położonej tuż nad granicą polsko-gdańską, a należącej do senatora gdańskiego Jelowowskiego, donoszą, iż robotnikom rolnym Polakom wyprowadane są posady, a na miejsce przyjmowani są Niemcy.

(A więc bezczelność hakatystów gdańskich dochodzi do tego, że wyrzucają robotników yolskich nie tylko z Gdańska, ale i na terytorjum Polski. — Przep. Red.

Zamach Niemiecki na markę Polską.

W dniu 22-go b. m. Prezydent Rzeszy Niemieckiej wydał rozporządzenie o ograniczeniu handlu dewizami, które w § 1 postanawia że:

„Za markę niemiecką albo papiery wartościowe wszelkiego rodzaju, opiewające na marki niemieckie mogą w kraju i zagranicą być nabywane i pozbywane tylko takie środki płatnicze i żądania opiewające na waluty zagraniczne, które notowane są urzędowo w Berlinie. Nabycie i sprzedaż są dozwolone tylko po urzędowym kursie końcowym danego dnia“, a w § 3:

„Karę więzienia do trzech lat i grzywną do dziesięciokrotnej wartości zagranicznych środków płatniczych albo żądań, albo też jedną z tych kar będzie karany każdy, kto umyślnie lub z niedbalstwa działa wbrew przepisom tego rozporządzenia. Takiej samej karze podlega, kto rozmyślnie do takiego naruszenia rozporządzenia wzywa, pobudza albo też je proponuje“.

a wreszcie w § 2 orzeka, że wszelkie interesy dokonane wbrew przepisom § 1 są nieważne.

Ponieważ marka polska (podobnie jak rubel sowiecki) nie są dotąd notowane na oficjalnej giełdzie berlińskiej, a tylko na giełdzie prywatnej, powyższe rozporządzenie Rządu Niemieckiego równa się banicji marki polskiej z niemieckiego obrotu pieniężnego.

Akademicy polscy w Danji.

KOPENHAGA 27.6. Pat. Wczoraj w obecności posła Dzieduszyckiego i burmistrza Kopenhagi, Kapera odbyło się przyjęcie wydane przez związek studentów duńskich na cześć uczestników polskiej wycieczki akademickiej. Wygłoszono szereg serdecznych przemówień, podkreślając konieczność zaciśnięcia stosunków. W części koncertowej wystąpił znakomity skrzypek Moeller.

prawie wszystkie rodzaje zbóż i kwiatów poetyckich: liryki, hymny, ody, satyry, bajki, fraszki, wreszcie i „gawędy“ o zacięciu epickim, które, i najwięcej zajmują miejsca, i największe budzą zainteresowanie.

Mówiąc nawiasem, zawarte w „Snopku“ utwory zostały podzielone na 6 działów niedość metodycznie. Najczystszej wody liryk: „Zwodnicze blaski“ — znalazł się wśród „Wierszy okolicznościowych, zamiast w dziale I: „Z Taboru i Golgoty duszy własnej“. „Polska krowa“, miast w dziale „Matce Ojczyźnie“, słuszniej znalazłaby się wśród „Bajek“. „Bal w Polsce odrodzonej“ pasowałby lepiej w dziale „Sylwetek wojennych“ gdyby tylko dodać: i powojennych, tembardziej, że i wojenne przetrwały wojnę, a powojenne są wojny potomstwem. „Pożegnanie Żołnierzyków“ na ironicznie z działu okolicznościowego przeniósłbym do działu „Matce Ojczyźnie“. Albowiem okoliczność, która powołała do bytu te piękne utwory, jest

10-cio godzinny dzień pracy w Bułgarii.

BERLIN. (A.W.). Nowy bułgarski minister przemysłu i handlu złożył w radzie ministrów projekt zaprowadzenia 10-godzinnego dnia pracy.

Sprostowanie wykretów noty niemieckiej.

KATOWICE, 28.VI (A.W.) W związku z ostatnią notą werbalną Rządu Niemieckiego do Rządu Polskiego w sprawie Górnego Śląska, w której między innymi podano, że oddział prasowy województwa śląskiego wydał na Trzeciego Maja odezwę, zawierającą zwrot: „Powstańcom śląskim cześć i sława“ oraz „pamiętajmy o braciach, którzy pozostali jeszcze w niewoli“, referat prasowy Województwa oświadcza, że nie wydał żadnej odezwy majowej, ani też innej, w którejby mieściły się te słowa. Ponieważ nota niemiecka przytacza jako źródło „Oberschlesische Grenzzeitung“, to należy zaznaczyć, iż ta sama gazeta w następnym numerze wyraźnie sprostowała, że odezwa ta pochodzi od głównego Komitetu Obchodu Rocznicy Trzeciego Maja, a nie od województwa śląskiego.

RYNEK PIENIĘŻNY.

WARSZAWA, 27. VI.	
Funt angielski	470.500
Dolar	102.000
Frank szwajcarski	18.175
Frank francuski	6.260
Korona czeska	3.055
Korony austriackie (100)	140
Marka niemiecka	0.61

O pastwisku dla zwierząt.

Dla rozwoju organizmu naszych zwierząt domowych i dla dodania im sił żywotnych — doskonałym czynnikiem jest pastwisko; zasługuje więc ono na większą uwagę hodowców. Chodzi tu oto, ażeby pastwiska, stosownie do swych rodzaj, odpowiednio i właściwie były wyzyskane z pożytkiem dla zwierząt.

Wiadomo powszechnie, że w krajach, gdzie są obszerne i dobre pastwiska, wychowują się najlepsze rasy zwierząt domowych, szczególnie bydła i owiec. Każdy system żywienia naturalnie wymaga pewnych warunków i pewnej znajomości rzeczy.

W celu więc zapobieżenia szkodliwościom, jakie mogą wynikać przez pasenie na pastwisku, należy zawsze przestrzegać następujące najgłówniejsze warunki.

Przedewszystkiem — pamiętać o tem, że przejście z paszy domowej (z koryta) czyli stajennej na pastwisko, musi być stopniowe. Następnie, pamiętać o tem, że dla zdrowia zwierząt bardzo jest szkodliwe wypędzenie na pastwiska zawczasie. Mając na uwadze te dwa kardynalne warunki, — należy przynajmniej przez pier-

wsze 2 tygodnie pasania pastwiskowego zadawać zwierzętom trochę paszy suchej przed wygnaniem na łąki. Nie należy paść zwierząt na pastwiskach leśnych w czasie kwitnienia drzew iglastych, gdyż może to wywołać chorobę, zwaną „paśnikiem“ (krwawy mocz). Nie paść owiec na pastwiskach wilgotnych i nie pozwolić im pić z rowów, co powoduje choroby (opuchlina wodna, motylce).

Co do czasu pasania, to lepiej wyganiać zwierzęta jaknajraniej i trzymać na pastwisku do godziny 11-ej przed południem (jaknajdłużej), powtórnie zaś wypędzać około godziny 4 popołudniu.

Z. Olszański
lekarz weterynarii.

Różne.

Reforma agrarna w Estonji.

W okręgu dorpackim parcelacja majątków ziemskich zbliża się ku końcowi. Działki ziemi rozdano 4,000 drobnym dzierżawcom, przeważnie zdemobilizowanym żołnierzom. Sytuacja nowych właścicieli, a właściwie — dzierżawców — jest nader opłakana. Większość z nich otrzymała ziemię gołą bez zabudowań i inwentarza.

Dotychczas brak kredytu dla nowych gospodarzy drobnych.

Obszar obsiewnej zwykle ziemi zmniejszył się, wydajność pracy zmalała znacznie.

Nie zostały jeszcze skonfiskowane majątki cudzoziemców, ponieważ przedstawiciele dyplomatyczni zażądali od Estonji ekwiwalentu w złocie, metalu zaś tego brakuje w kasie państwowej.

Żywo jest omawiany projekt, który wkrótce zostanie przedłożony parlamentowi (Rugikogu) o wynagrodzeniu obszarników za wywłaszczoną ziemię.

W sferach gospodarczych i politycznych panuje wielkie rozczarowanie i rozgoryczenie.

Niezadowoleni są ci, którym zrzucono piękne majątki oraz narzekają ci, którym dane są puste działki.

Państwo nie ma z czego płacić obywatelom i jest nie w stanie pomagać nowym gospodarzom.

Nowy sposób leczenia gruźlicy.

Angielskie pisma z ostatnich dni żywo zajmują się nowymi badaniami nad bakteriami profesora Dreyer'a z Uniwersytetu Oksfordzkiego, które mogą spowodować w leczeniu gruźlicy i innych chorób wielki postęp. Dotychczas wszelkie próby zwalczania gruźlicy zapomocą szczepionek nie miały powodzenia. Takie same próby, przedsiębrane na innych organizmach, okazały się także bezskuteczne. Prof. Dreyer objaśnia to w ten sposób, że wszelkie bakterie zawierające kwas, silnie opierają się wpływowi szczepionek, które mają je zwalczać. Ta odporność bakterji wynika z tłuszczowej lub woskowej tkanki, którą one są otulone i znika z chwilą odtłuszczenia tej ochrony, dając wol-

natury nie osobistej, lecz narodowej, i do tego — doniosłości wiekopomnej, i t. d.

Lecz mniejsza z tem.

Autor, mąż czynu o skali wysokiej, czynu miłości „Bliźniego“, który przed laty postanowił był sobie:

„By życie me nie spełzło tak głucho, jak
[w grobie,
Nie chęćmi, słówkiem pięknym, lecz w czyn
[je ozdobię,
W którym miłość Bliźniego wciąż, jako nie
[złota,
Jaśnieć będzie od dzisiaj do końca żywota“ —
(„O, solitude gentil!“ — 19)

mniej dbał o wysoki poziom artystyczny swoich amatorskich utworów poetyckich. Lubo ma zadatki po temu, nie wykształcił sam sobie formy doskonałej dla swoich myśli i natchnień. Mimo tego, dzięki swojej wysokiej kulturze ducha, zdobywa się dość często na formę skończoną, zrośniętą z myślą w całość naturalną a piękną. A kiedy nawet forma, naogół poprawna, nie dosięga wyższych poziomów, to ją wynagradza głębia, piękna i nie-

zwykła oryginalność myśli. Nieporównany w oryginalnym dowcipie („Wiązanka“ wspomnień wojennych, opis napadu bolszewików na Stanisławówkę, List otwarty do Płocka z powodu pogłoski o śmierci Pralata i t. p.), męsko czuły w lirykach, głęboki w wierszach dydaktycznych, autor potrafi sprostać samemu Mojżeszowi Michała Anioła siłą swego słowa odtwórczego:

„Orka myśli w jej (postaci) czole, grom
[błyska przez oczy,
Powaga, mądrość, siła widne w każdym
[nerwie,
Muskuly rąk miażdzące... Zda się, wnet się
[zerwie,
Choć śledził. Gniewem wzburzon, już ma
[w ruchu nogi,

By zgruchotać swe żydy...“

Słowem, „Snopka“ wart przeczytania bardziej aniżeli wiele innych poezji, reklamowanych przez urzędową krytykę literacką.

Charis

ny dostęp do kwasu w nich zawartego. Dlatego też wielu badaczy doszło do przekonania, że zapewne ta tłuszczowa powłoka w bakterjach użytych w szczepionce przeszkadza skuteczności szczepionki, zamykając ściśle trującą. Szczepienie oczywiście polega na wpuśczeniu do organizmu pewnej ilości trucizny bakteryjnej, która zmusza ciało do wytworzenia większej ilości antydotu na jej zwalczanie. Lecz jeżeli dawka trucizny jest ściśle zamknięta w niedostępną powłokę, cały proces nie dochodzi do skutku. Inaczej mówiąc, organizm nie będzie wytwarzał antydotu przeciw truciznie, która jest dla niego nieszkodliwa.

Prof. Dreyer przedstawił w odczycie swoją metodę odtłuszczenia zarazków gruźliczych i równocześnie zabijania ich. Trucizną, którą zawierają, można było następnie wstrzyknąć różnym zwierzętom cierpiącym na gruźlicę. Doświadczenia te potwierdziły jego pogląd, że szczepienie bakteriami odtłuszczonymi daje dodatni wynik u zwierząt chorych na gruźlicę. W dalszym ciągu zabrano się w Londynie w szpitalach do doświadczeń z chorymi nagruźlicę z ludźmi, które choć trwają zaledwie od kilku tygodni, dały na ogół wynik dodatni, pozwalający rokować powodzenie dalszym badaniom.

Pomór na pszczoły.

Wskutek nieprzychylnych warunków atmosferycznych w ciągu ostatniej zimy z liczby około pół miliona istniejących uli pszczelnych na Węgrzech wyginęło ich zgórą 100,000. Pszczelnictwo jest jedną z ważnych gałęzi w gospodarstwie na Węgrzech. Są okolice, w których pszczoły wyginęły doszczętnie, są inne, gdzie ocalało ich niżej 50 proc. Jest to strata wcale pokaźna dla państwa, gdyż liczyć ją można na jakieś trzy do czterech miliardów koron.

Do ogrodników na Kujawach.

Ponieważ na Kujawach powstaje wystawa rolniczo-przemysłowa, której otwarcie nastąpi w dniu 15-m sierpnia r. b. we Włocławku, chcę zainteresować szerszy ogół ogrodników, że wystawa taka ma nie tylko na celu zapoznanie się z jakością i ilością produkcji, lecz również daje możliwość zorientowania się co do ilości produkcji na sprzedaż itp.

Jak każda wystawa powinna być urządzona z punktu widzenia estetycznego, tak i na tej wystawie powinien być należycie reprezentowany dział ogrodniczy. Każdemu jest wiadomym, że ogrodnictwo jest sztuką piękną i dlatego właściciele zakładów ogrodniczych, czy ogrodnicy w majątkach, jak również i miłośnicy ogrodnictwa powinni wziąć czynny udział na wystawie przez wystawienie swych eksponatów, następnie zajęcie się upiększeniem poszczególnych alei oraz urządzeniem klombów.

Niech widzi ogół, że ogrodnictwo jest należycie zrozumiane przez fachowców i rozwinięte na Kujawach.

Ażeby można było porozumieć się w tych sprawach Zarząd Koła Ogrodniczego Włocławskiego prosi wszystkich ogrodników pow. Włocławskiego, Lipnowskiego i Nieszawskiego o łaskawe walne i nieodzowne przybycie w dniu 8-go lipca (niedziela) r. b. o godzinie 11-ej rano do lokalu Okręgowego Towarzystwa Rolniczego we Włocławku hotel „Wiktoria” celem omówienia powyższych spraw.

Jednocześnie będą poruszane sprawy ujęcia handlu owocami ogrodniczymi. Referować będzie niżej podpisany z ramienia Polskiego Syndykatu Ogrodniczego oddziału we Włocławku i w końcu poruszane zostaną sprawy samej organizacji ogrodników.

Cz. Tomaszewski.

BILANS NETTO KUJAWSKIEJ FABRYKI MASZYN I ODLEWNI

SPÓŁ. AKC.

W WŁOCŁAWKU

na dzień 31 grudnia 1923 r.

AKTYWA

Gotowizna w kasie	342.178.—
R-k Żyrowy w P.K.K.P.	12.405.—
Papiery procentowe i udziały	258.000.—
Weksle w portfelu	2.000.000.—
Surowce i inne materiały	37.604.183.—
Wyroby gotowe	7.672.590.—
Wyroby półgotowe	3.825.371.—
Dłużnicy	9.885.454.—
Nieruchomość	17.309.038.—
Ruchomość	1.161.902.—
Maszyn	20.255.255.—
Urządzenie fabryczne	4.755.178.—
Mk. 105.081.554.—	

PASYWA

Kapitał Zakładowy	50.000.000.—
Pożyczka pod zastaw papier. procentow.	144.000.—
Wierzyciele	
Długi hipoteczne	12.400.—
Banki	12.155.470.—
Różne	6.124.131.—
Akcepty	1.000.000.—
Sumy przechodnie	100.066.—
Zysk netto za 1923 r.	35.545.487.—
Mk. 105.081.554.—	

RACHUNEK STRAT I ZYSKÓW

STRATY

Wynagrodzenie pracowników i inne koszty handlowe	25.446.786.—
Zysk netto za 1922 r.	35.545.487.—
Mk. 60.992.276.—	

ZYSKI

Zysk brutto za 1922 r., osiągnięty ze sprzedaży wyrobów, odlewów i wykonanych remontów	60.992.276.—
Mk. 60.992.276.—	

Buchalter: J. Orłowski

Dyrektor: Z. Ślósarski

S. OZMINKOWSKI

BIURO ELEKTROTECHNICZNE, WARSZTATY MECHANICZNE I ZAKŁAD GALWANICZNY
WŁOCŁAWEK Nowy Rynek 6 Tel. 114.

POLECA: Taśmy do maszyn do pisania, w najlżejszych gatunkach wszystkich wymiarów, oraz kalki maszynowe i ołówkowe.

Dr. med. Frankenstein

choroby wewnętrzne, weneryczne i płciowe

przyjmuje od 3 do 7 w. Kościuszki 9.

Stenografistka polska biegła maszynistka

z niemieckim poszukuje posady zaraz.
Łaskawe oferty „Słowo Kujawskie” pod „Sekretarka”.

Ogłaszajcie się w Słowie Kujawskim.

Egzemę, Liszaje i t. p.
usuwa maść

„Lain Age” sprzedają apteki i składy apteczne.
Apteka A. Gąseckiego w Warszawie.

BÓL GŁOWY, MIGRENE

MATYCHMIASZ USUWA
MIGRENO-NERVOSIN
BESZKRAWNOŚĆ DZIAŁANIA
CZŁOBIWY, KASZLANY, SPODZIENNY
MARKA „KOGUT”



Suchoty oraz wszelkie
choroby piersiowe

leczy „Balsam Thiocolan Age”.
Używa się za poradą lekarza. Sprzedają apteki i składy apteczne.

KSIĘGARNIA POWSZECHNA I DRUKARNIA DIECEZJALNA

POLECA OSTATNIE NOWOŚCI KSIĄŻKOWE:

Bard Polski album poetów polskich brosz.	80,000
opr.	86,000
Ks. Jan Białecki. Ewangelja a socjalizm	4,800
Ks. Józef Boczar. Metodyka nauczania religii katol.	6,000
Ks. W. Cieszyński. Roczniki Katolickie rok 1922	24,000
Codex Juris Canonici	40,000
W. Dalecka. W starym dworze obraz sceniczny z roku 1863 w 1-m akcie	3,000
F. Hoesick. Tatry i Zakopane cz. II przeszłość i teraźniejszość	14,400
J. Jankowski. Fosz, pamiątka 3-go maja 1923 r.	1,200
Ks. J. Kruszyński. Błogosławiony Andrzej Bobola	2,400
— Rola światowa żydostwa	18,000
H. Krzemieniecka. Lecą wichry, powieść	15,000
Ks. A. Mohl T. J. Czytanki wielkopostne o M. B. Bolesnej opr.	12,000
H. Mościcki. Pozgonna część dla Ks. Józefa	30,000
M. Loyola. Tajemnica szczęścia, przygotowanie do I-ej Komunii św. opr.	27,000
A. F. Ossendowski. Przez kraj ludzi, zwierząt i bogów (konno przez Azję centralną)	60,000
St. M. Posadzowa. Pierwsze śpiewki dla małych dzieci (z nutami)	4,200
Protokoly Medreów Sjonu	8,400
Ks. Dr. M. Sieniatycki. Problem istnienia Boga	12,000
B. Sikorski Dr. Zagadnienia organizacyjne polskiej administracji państwowej	3,600
A. Świętochowski. Czcigodni Polacy, charaktery	14,400
Ks. Dr. W. Szczepański T. J. Palestyna po wojnie światowej, światła i cienie (2 mapki)	30,000
Ks. Szlagowski. Nowy testament opr.	30,000
Z. Wasilewski. Seweryn Goszczyński, szkice literackie	15,000
S. Włoszczewski. Umowy zbiorowe w zakładach pracy	4,200
Wyznania Św. Augustyna, przełożył M. B. Szyszło	18,000
J. Zamorski. Uwagi nad gospodarstwem położeniem Polski	3,000

NA SEZON KOMUNIJNY:

Mały Katechizm rzymsko-katolicki dla przygotowania dzieci do spowiedzi i uroczystej Komunii św. Ks. B. Skarżyńskiego z dodatkiem Pacierza parafialnego tekst ustalony przez Komitet Biskupi d. 22 marca 1922 r. wydanie nowe XIV	2,000
X. Jan St. Zak. Gotujcie drogę Panu. Opowiadania dla przyjmujących pierwszą Komunię św. 3 tomiki oprawne razem	18,000

Książka nadająca się na upominek komunijny.

K T O

pragnie widzieć Ojczyznę całkowicie odrodzoną państwowo, dąży do jej zupełnego odródnienia państwowego,

chce przyczynić się odrobiną dobrej woli przy odbudowie państwowej, niech pracuje i oszczędza.

Wszelkie oszczędności powinno się składać tam, gdzie za uczciwość i pracę płacą uczciwością i pieniędzmi.

Instytucje prywatne, które przyjmują lokaty pieniężne w formie pożyczek, powinny budzić zaufanie w składających zaszczytne pożyczki.

Zaufanie społeczeństwa zdobywa się długoletnią uczciwością i rzetelnością.

Jedną z poważnych, uczciwych, chrześcijańskich instytucji jest znana firma handlowa

Jan Klabecki, Włocławek, Brzeska 8, która przyjmuje pożyczki w markach polskich,

oblicza je na walutę złotą,

wypłaca zobowiązania w terminie na podstawie mocnej waluty złotej placąc wysokie procenty.

Firma Jan Klabecki nie uprawiała nigdy i nie uprawia żadnych spekulacji walutowych, tylko pragnie przyczynić się w małej mierze do odciążenia szkodliwych form społecznych, obniżających kurs waluty własnej, wynikłych z wytworzonego pokątnego handlu towarami, co przyczynia się także do wzmocnienia drożyzny.

OGŁOSZENIA DROBNE.

Do wynajęcia samochodu osobowe, ciężarowe i sprzedaż samochodów, Kilińskiego 16 a.

Rutynowany korepetytor student poszukuje kondycji przez wakacje wiadomość: Albrecht Gostynin.

Uczę stenografii polsko-niemieckiej Tuńska 3 m. 1.

Zagubiono tymcz. dowód bez. urlop, wystawiony przez 14 p. p. na imię kpr Rubinstelna Izaaka.

50,000 mk. nagrody za odprawienie lub wskazanie, gdzie się znajduje zaginiony pies maści burej w ciemne pręgi z białymi łatami na piersiach. Ogón obcięty. Wiadomość: Łęska 28, browar.